

Michał Koziol

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

DOI: 10.5604/01.3001.0012.7626

Duch narodowościowy a mniejszość rosyjska na Łotwie. Rozważania i analiza problemu

Nationality spirit versus the Russian minority in Latvia. Considerations and analysis of the problem

Słowa kluczowe: Łotwa, mniejszość rosyjska, kryzys demograficzny, multikulturalizm, polityka wewnętrzna

Keywords: Latvia, Russian minority, demographic crisis, multiculturalism, internal policy

Streszczenie

Celem artykułu jest przybliżenie zjawiska kryzysu demograficznego na Łotwie i problemu z szeroko występującą mniejszością rosyjską na terenie całego kraju, często definiowaną też jako wschodnią lub nierodzimą. W obliczu II wojny światowej, Łotwa utraciła swoją wielowiekową unikatowość multikulturową, a także postępowy klimat i nastawione tolerancyjnie społeczeństwo. Straty ludności rdzennie bałtyckiej sięgały blisko 30%, dlatego z efektami tych zdarzeń Republika Łotewska zmaga się do dziś, stosując wielopłaszczyznową politykę narodowościową. Charakterystyka nowych poczynań, udział mniejszości narodowych w strukturach społeczeństwa oraz ocena skuteczności wdrażanych modyfikacji stanowi przedmiot niniejszego opracowania.

Abstract

The aim of the article is to present the phenomenon of demographic crisis in Latvia and the problem with the broadly incoming Russian minority (often also defined as Eastern or non-native minority), throughout the country. In the face of World War II, Latvia lost its centuries-old multiculturalism, as well as progressive climate and tolerant society. The losses of the indigenous Baltic population reached almost 30%, therefore, with the effects of these events, the Republic of Latvia is struggling to this day using a multi-layered national policy. The characteristics of new

actions, the participation of national minorities in the structures of society and the assessment of the effectiveness of implemented modifications are the subject of this study.

Wstęp

Punktem wyjścia do rozważań związanych z tematyką wielokulturowości na Łotwie jest zapoznanie się ze współczesnym obrazem sytuacji demograficznej na terenie tego kraju. Mimo iż Łotwa proklamowała niepodległość już u początku XX wieku, w 1918 roku, problem migracyjny i problem podziału społeczeństwa pozostaje aktualny do dnia dzisiejszego. Republika zмага się obecnie z kryzysem populacyjnym, którego rozwiązanie zdaniem wielu nie jest łatwe. Jest on obiektem głównego zainteresowania Łotyszy chcących utrzymać swą niezależność, również tę związaną z jednolitością wewnętrzną. Celem pracy jest analiza problemu kryzysu demograficznego na Łotwie, jak również prezentacja rozwiązań dotyczących walki z tym zjawiskiem. Artykuł porusza między innymi kwestie legislacyjne, prawne, społeczne, ale bada także uwarunkowania i podłoże historyczne problemu. Przedstawiona została również koncepcja budowania państwa na kanwie ducha narodowościowego, oraz współczesny obraz życia w Republice Łotewskiej.

Kluczowe dla dalszych przemyśleń będzie pojęcie *ducha narodowego* w kontekście łotewskim. Jak sugeruje filozofia Hegla, to co definiuje poczucie przynależności do narodu, to zobowiązanie względem wspólnoty, historia i uzewnętrznianie właściwej sobie tożsamości.¹ Przypadek nadbałtycki dodatkowo wymaga pochylenia się nad nastrojami politycznymi kraju oraz nad skomplikowaną sytuacją demograficzną. Warto w tym miejscu przytoczyć również słowa Cypriana Kamila Norwida, który postrzegał budowanie ojczyzny jako *wielki zbiorowy obowiązek*², co w przypadku dzisiejszej Republiki Łotewskiej zdaje się być równie adekwatne. To co nieodzowne, to zdekodowanie pojęć *stricte* związanych z treścią artykułu - narodu i etnosu. Wprowadzając określenie *naród*³ - rozpatruje się ogół mieszkańców pewnego terytorium mówiących jednym językiem, związanych wspólną przeszłością oraz kulturą, mających wspólne interesy polityczne i gospodarcze. Z kolei *etnos*⁴ charakteryzuje grupę wspólnego pochodzenia, posiadającą wspólną

¹ *Fenomenologia ducha*, Georg Wilhelm Friedrich Hegel w przekładzie Światosława Floriana Nowickiego, Warszawa 2002

² *Leksykon złotych myśli*, Krzysztof Nowak, Warszawa 1998

³ *Naród*, Encyklopedia Popularna PWN, Warszawa 1995

⁴ *Etnos*, Encyklopedia Popularna PWN, Warszawa 1995

kulturę oraz odczuwanie wzajemnej więzi. Krzyżowanie się tych dwóch pojęć w odniesieniu do społeczeństwa zasiedlającego Łotwę sprawia, że termin *mniejszość rosyjska* w publikacjach naukowych bywa generalizowany i jego zasięgiem obejmuje się także osoby przybyłe z ZSRR, Ukraińców, Białorusinów i Polaków. Tak o członkach rosyjskojęzycznej społeczności pisze między innymi Paweł Stefanek, badając struktury narodowościowe mieszkańców ziem nadbałtyckich.⁵

Łotwa zamieszkała jest przez 2,06 mln mieszkańców, z czego tylko 59,3% stanowią etniczni Łotysze. Na pozostałe grupy składają się przede wszystkim Rosjanie z 27,8% wynikiem, ale także inne mniejszości wschodnie, często rosyjskojęzyczne, takie jak Białorusini (3,6%) czy Ukraińcy (2,5%). Wciąż utrzymuje się około pięćdziesięciotysięczna Polonia (2,4%) czy mniejszość litewska (1,3%), a także grupa sklasyfikowana jako inne narodowości (2,9%).⁶ Swego rodzaju ewenementem na skalę europejską jest udział w procentowym zestawieniu ludności, mieszkańców - nieobywateli. Tak zwani *nieobywatele* (łot. nepilsoņi) to kilkutyśieczna formacja, głównie etnicznych Rosjan, którzy nie otrzymali obywatelstwa ze względu na obowiązujący status prawny, ale także ze względu na politykę nadawania obywatelstwa jaką Łotwa prowadzi względem osób rodzimie niezwiązanych z narodem bałtyckim. Nie są to również formalni obywatele Rosji, odróżnia się ich od bezpaństwowców czy obywateli państwa trzeciego. Grupa ta liczy ponad 300 tys. osób, co daje przełożenie na około 15,26% społeczeństwa. Co ciekawe, mimo takiego obrazu - bezwzględnej przewagi Łotyszy na tle przekroju społeczeństwa, w dużych jednostkach miejskich nadal jednak przeważa ludność rosyjskojęzyczna. Na ulicach Rygi, Dyneburga czy Lipawy wciąż w większości słyszy się język rosyjski, nie łotewski, co spowodowane jest między innymi sukcesywnym spadkiem liczby ludności na terenie kraju od 1995 roku, emigracjami zarobkowymi Łotyszy do innych krajów Unii Europejskiej, ale także pojawieniem się ujemnego przyrostu naturalnego wśród mieszkańców republik nadbałtyckich.⁷

Przyczyny obecności pejzażu *nielotewskiego* w republice nadbałtyckiej

Obszar współczesnej Łotwy (ale także postronnych krajów bałtyckich) od zawsze obfitował w ludność różnorodną etnicznie i narodowościowo. Tę wielokulturowość i niejednorodność odnaleźć można już na długo przed tym zanim Łotwa zaczęła stanowić niezależny byt. Przez lata na terenach

⁵ *Mniejszości narodowe w państwach Unii Europejskiej. Stan prawny i faktyczny*, (red.) Ewa Godlewska, Magdalena Lesińska-Stasiuk, Lublin 2013

⁶ Ambasada Rzeczypospolitej na Łotwie, www.ryga.msz.gov.pl/pl/wspolpraca_dwustronna/o_lotwie/, [dostęp 24.05.2016]

⁷ Ibidem

nadbałtyckich ludność rdzenna, niemiecka czy wschodnia koegzystowała ze sobą, stanowiąc heterogeniczną, uzupełniającą się zbiorowość. Swoistą nierównomierność ludów podają już najstarsze legendy łotewskie, w których odnajdziemy elementy samoświadomości i poczucia odmienności narodowej. Później czczono też pamięć legendarnych bohaterów, takich jak Laczplēsis, który między innymi dusił niedźwiedzie - wrogów i walczył z Czarnym Rycerzem - alegorią Niemca.⁸ To jedne z najprostszych gestów, które świadczą o tym, że te ludy, które początkowały budowanie łotewskiej kultury i niezależnej historii miały już wrażenie bycia samodzielną, niezwiązaną z pozostałymi grupą na tym obszarze.

Nie zmienia to jednak faktu, że Rosjanie od wieków współzamieszkiwali ziemie łotewskie, ale także sąsiednie - estońskie. Byli tutaj już od okresu średniowiecza, kiedy przybywali jako kupcy, natomiast w okresie rządów Iwana Groźnego oraz w czasach późniejszych chroniły się tutaj osoby uciekające przed carskim despotyzmem. W tej grupie znaczącą liczbę imigrantów stanowili również, sprzeciwiający się zmianom w rosyjskiej cerkwi, starowiercy. Także w czasach bliższych współczesności, w wieku XIX i XX, do miast nadbałtyckich masowo napływała klasa robotnicza pochodząca z obszarów współczesnej Rosji.⁹

W sytuacji jednak, gdzie sondaże podają, że w tej niewielkiej bałtyckiej republice ponad co piąta osoba za swój język ojczysty uznaje rosyjski, a także utożsamia się ze wschodnim sąsiadem, należy dodać, że nie ma ona nic wspólnego z tą starą rosyjską emigracją. II wojna światowa niemal całkowicie usunęła tamte mniejszości i doszczętnie zmieniła obraz społeczeństwa pozostawiając go takim, jaki w większości utrzymuje się do dziś. Zniknęły mniejszości niemieckie i żydowskie. Widmo niebezpieczeństwa sprawiło, że Niemcy i Skandynawowie ewakuowali się z tych obszarów niemal zaraz po wybuchu wojny. Łotwę dobrowolnie opuściło ponad 60 tysięcy niemieckich mieszkańców, którzy przez wieki zamieszkiwali tę ziemię i nadawali jej odrębny niemiecko-łotewski krajobraz kulturowy. Zdecydowano także o przymusowym przeniesieniu prawie 80 tysięcy Niemców w głąb Rzeszy.¹⁰ Z kolei za los Rosjan odpowiadają władze ZSRR. Reżim komunistyczny wykreował ich wizerunek jako wrogów narodu i celowo dokonywał eksterminacji. Dodatkowo prowadzono akcje deportacyjne, których głównym kierunkiem był Sybir. Sankcje wobec ludności nie ominęły przymusowych poborów do wojsk, zarówno Armii Czerwonej, ale i później do oddziałów III Rzeszy. Rosjanie zmobilizowali w swe szeregi ponad 20 tysięcy rekrutów, z kolei Niemcy wcielili prawie 150 tysięcy Łotyszy do armii niemieckiej i jednostek

⁸ Ambasada Rzeczypospolitej na Łotwie, www.ryga.msz.gov.pl/pl/wspolpraca_dwustronna/o_lotwie/, [dostęp 24.05.2016]

⁹ *Mniejszości narodowe w państwach Unii Europejskiej. Stan prawny i faktyczny*, (red.) Ewa Godlewska, Magdalena Lesińska-Stasiuk, Lublin 2013

¹⁰ *Łotwa wczoraj-dziś-jutro*, (red.) Tomasz Paluszyński, Tatjana Navickas, Ligia Marcinkowska, Poznań 2003

pomocniczych. Łotyszy spotykały masowe wywózki do Rzeszy w celach przymusowej pracy (30 tysięcy), ale i w kierunku republik radzieckich, głównie Rosji (70 tysięcy osób), która później na ich miejsce adaptowała nowych funkcjonariuszy, wojskowych i administratorów partyjnych. Dodatkowo po zakończeniu wojny, prawie 150 tysięcy Łotyszy z różnych przyczyn - w szczególności politycznych, ale także ze względu na strach przed *radzieckim scenariuszem* (więzienie, rozstrzelanie lub zsyłka na Sybir) - opuściło ojczyznie. Szacuje się, że w następstwie wojny i okupacji zginęło prawie 180 tysięcy Łotyszy, a jeśli włączyć w te obliczenia także deportacje i dobrowolne ucieczki, to straty rdzennej populacji państwa nad Dźwiną sięgały blisko 30%, co zalicza się do najwyższych tego typu w Europie. Dla porównania Łotysze w 1935 roku stanowili 77% mieszkańców kraju, a już w 1989 zaledwie 52%.¹¹

W latach pięćdziesiątych XX wieku na wiejskich obszarach nasilała się także walka partyzancka tak zwanych *leśnych ludzi*, a mówiąc wprost, przeciwników radzieckiego systemu rządów. Licząc na szybką interwencję wojsk amerykańskich czy brytyjskich, napadali oni na posterunki policyjne lub ośrodki władzy partyjnej zaopatrzeni jedynie w broń porzuconą przez Niemców czy zdobywaną z radzieckich magazynów. Był to jednak ruch całkowicie zaimprovizowany, złożony z różnej klasy środowisk oraz opcji politycznych. Ich działalność nie trwała zatem długo. Sfrustrowani brakiem wsparcia, a także ignorancją Waszyngtonu i Londynu, pogodzili się z radziecką dominacją, czego konsekwencją były brutalne kolektywizacje wsi, zagarnianie majątków i deportacje rzędu 40-50 tysięcy chłopów łotewskich prowincji.¹²

Duch łotewski, ten najbardziej właściwy - małych miejscowości i wsi - stanął wówczas w obliczu katastrofy. Ludzie wysiedleni, zmuszeni do zatracenia ojczyznych tradycji często nie powracali na Łotwę. A tej części której się to udało, z trudem aklimatyzowała się na nowo w swoim rodzinnym kraju, zaniedbując właściwą sobie kulturę, skupiając się na trudnym do pokonania ekonomicznym kryzysie. Nie bez znaczenia także dla zachowania unikatowej dla Łotwy panoramy społecznej był wcześniejszy plan nazistów o całkowitym unicestwieniu biologicznym ludności żydowskiej w Europie. Cios wymierzony w Żydów, to cios względem obrazu mieszkańców i względem kulturowości państwa bałtyckiego. W zaledwie trzy lata wymordowano 80 tysięcy Żydów zamieszkujących Łotwę. Dokonywano zbrodni na ludności żydowskiej w stolicy, ale także w obozie koncentracyjnym w Salaspils, gdzie założono miejsce eksterminacji dla wyznawców judaizmu całej Europy wschodniej. W Rydze na mocy rozkazu generalnego komisarza Łotwy Hinricha Lohsego z 23 sierpnia 1941 powstało getto na terenie tzw. Moskiewskiego Przedmieścia, zamieszkanego przed

¹¹ Ibidem

¹² *Zbliżanie się wschodu i zachodu. Studia - analizy - rozpoznania*, (red.) Piotr Kraszewski, Tadeusz Miluski i Tadeusz Wallas, Poznań 2000

II wojną światową głównie przez Rosjan, Polaków i Białorusinów. Badania historyczne wykazują, że Niemcy zdołali w rejonie nadbałtyckim w 90 procentach wymordować i wyniszczyć biologicznie populację Żydów.¹³

Istnienie getta na terenie miasta stało się kolejną *cegielką*, która przyczyniła się do zmiany wizerunku łotewskiej stolicy. Zarówno Łotwa, jak i Estonia, przed wojną pretendowały do otrzymania statusu najbardziej rozwijających się regionów Europy. Standard życia był tam jednym z najwyższych porównując pozostałe dwudziestowieczne kraje starego kontynentu. Stosowano w nich nowoczesne jak na tamtejsze czasy technologie, na przykład zelektryfikowaną sieć linii tramwajowych, rozwijano przemysł wykorzystując między innymi nadmorskie położenie, tradycje hanzeatyckie czy dostęp do dóbr naturalnych. Wybuch wojny położył jednak zdecydowany kres rozwojowi tego regionu. Takie decyzje, zarówno te z czasów wojny - o zakładaniu zamkniętych dzielnic, przystosowywaniu przemysłu pod realia konfliktu zbrojnego czy o osiedlaniu się ludności słowiańskich wśród Bałtów, sprawiły, że stolice nadbałtyckie zatraciły swój postępowy klimat. Można mówić wręcz o całkowitym zatrzymaniu się i znikomym progresie, gdyż stygmaty i reperkusje opisywanych zjawisk widać jeszcze współcześnie.

Co zadziwiające, Ryga i Tallinn mimo komunistycznych przemian wciąż były atrakcyjniejsze dla wielu względem miast innych Republiki Radzieckich. Do tego stopnia, że po zakończeniu służby wojskowej duża grupa żołnierzy Armii Czerwonej preferowała osiedlenie się na terytorium Łotwy czy Estonii, niż powrót w rodzinne strony. Opisywana powyżej dzielnica - Moskiewskie Przedmieście, to swoistego rodzaju emblematyczna pamiątka po Sowietach na Łotwie. Gdy odwiedza się stolicę kraju można fizycznie ujrzeć/poczuć *wiatr historii*. Ma się poczucie zatrzymania czasu właśnie w granicach roku 1940. Drewniane domy, brukowane ulice, praktyczny brak samochodów i głęboko rosyjski klimat. Wszystko to w promieniu kilku kroków od centrum Rygi. Dodatkowo rosyjskojęzyczni mieszkańcy i widok na bratni projekt Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie - Akademię Nauk z sierpem i młotem na szczycie budynku, rzucający cień na dzielnicę, prowokuje do przemyśleń - jest tutaj inaczej niż w pozostałych częściach miasta. Utrzymanie takiego charakteru tego miejsca było zdeterminowane przez kilka czynników.

Po wojnie, w czasach ZSRR, gdy wiele drewnianych budynków uległo zniszczeniu, te w Rydze pozostały nienaruszone. Miało to związek z tym, że w mieście brakowało mieszkań. Ludność pochodzenia wschodniego przejmowała stare, drewniane budynki i zasiedlała je, tym samym blokując postęp miasta. Drugą przyczyną, którą nie sposób pominąć to wcześniejsze umiejscowienie getta żydowskiego przez Niemców właśnie w tym miejscu. Natomiast

¹³ *Judenmord in Riga 1941-1945*, Bernhard Press, Berlin 1988

współcześnie to, co ogranicza rozwój tej części stolicy, to rozpoczęcie działań mających na celu nadanie przedmieściu statusu *Kultūras Mantojums* (z łot. dziedzictwo kulturalne) i atrakcyjność turystyczna miejsca, która sprawia, że niewiele się tu zmienia.¹⁴ Tu też dzisiaj Łotysze umiejscowili

Muzeum Getta Ryskiego

i największy w Europie targ, na którym nieprzypadkowo spotkać można trudności z porozumieniem się po łotewsku, a handlujący chętniej porozmawiają z potencjalnymi kupcami po rosyjsku.

To o czym również należy pamiętać, gdy bada się przyczyny powstania pejzażu niełotewskiego, to fakt przymusowej i wieloletniej rusyfikacji kraju. Od lat 40-tych do końca 70-tych Kreml stosował wobec Łotyszy środki sowietyzacji, przejawiające się między innymi administracyjną presją narzucania języka rosyjskiego, wschodniej mentalności i kultury, sowieckich wzorców zachowań czy realizowaniem struktur gospodarczych obcego pochodzenia.¹⁵

Trudny status Rosjan i osób rosyjskojęzycznych na Łotwie

Powyższe przemyślenia mogą kierować ku wnioskowi, a w zasadzie ku pytaniu, czy właściwie ta *łotewskość* republiki i jej stolicy nie jest współcześnie kreowana w sztuczny sposób. Jak rozstrzygnąć trudny status obywateli bałtyckich krajów? I jak rozprawić się z tak krótką, ale jakże przewrotną historią Łotwy?

Sama definicja mniejszości narodowej, czy nawet etnicznej, traci swoje zastosowanie w odniesieniu do łotewskich Rosjan gdyby przyrzeć się kilku większym miastom dzisiejszej republiki. Obie definicje zakładają, że grupa która jest przez nie opisywana zamieszkuje terytorium obcego państwa, odróżnia się językiem, swym pochodzeniem czy kulturą.¹⁶ Tymczasem etniczni Rosjanie nad Bałtykiem, to najczęściej już potomkowie sowieckich okupantów. Wiele z nich jest coraz częściej dwujęzyczna, przy czym uznają za swój język ojczysty - rosyjski. Swoje pochodzenie dzielą z Łotyszami, a ich kultura coraz bardziej właściwa jest tej, która obowiązuje na terytorium Łotwy. Trudno mówić o wyalienowanej grupie o wschodnich korzeniach, gdy te stały się niejako właściwe dla tamtego społeczeństwa, poprzez między innymi uwarunkowania historyczne i migracje. W sytuacji, w której społeczność ta w Rydze sięga niemal połowy mieszkańców, a w Dyneburgu przewyższa ona tę łotewską, należy podnieść temat rozważań adekwatności stosowania terminu mniejszość względem równości (?!). Według stanu z 1 stycznia 2006 roku, Dyneburg liczył 108 260

¹⁴ *Maskavas forštate (Vēsture)*, www.lv.wikipedia.org/wiki/Maskavas_for%C5%A1tate#cite_ref-19, dostęp [14.06.2018]

¹⁵ (Red.) Tomasz Paluszyński, Tatjana Navickas, Ligia Marcinkowska, Op. cit.

¹⁶ *Mniejszość*, Encyklopedia Popularna PWN, Warszawa 1995

mieszkańców, z czego aż ponad 58 tysięcy to zadeklarowani Rosjanie. Daje to wynik ponad 53% jeśliby mówić o rozkładzie etnicznym miasta. Zadziwiająca jest to, że zaledwie 17% tamtejszej społeczności to Łotysze.¹⁷ Doszło więc do sytuacji, w której to rdzenni Bałtowie stali się mniejszością we własnym kraju. Dyneburg, jako stolica regionu łatgalskiego, a także drugie największe miasto na Łotwie, daje wymowny obraz tego, z jak wielkim problemem demograficznym zmagają się współcześnie republika nadbałtycka. Ryga - stolica państwa również według danych z 2013 roku wpisuje się w ten schemat. Rosjanie to 39,8% populacji miasta, w porównaniu do 42,5% zadeklarowanych Łotyszy.¹⁸ Przy czym analizując ten raport nie należy pominąć jednej, ale za to kluczowej dla tego sondażu informacji. Przedstawiona ponad dwustutysięczna grupa Rosjan to jedynie ci obywatele, którzy legitymują się rosyjskim paszportem. Wspomniana we wstępie grupa nieobywateli stanowi *trzecią kolumnę* ryzykiej statystyki, dodatkowo potęgując echo rosyjskości w stolicy.

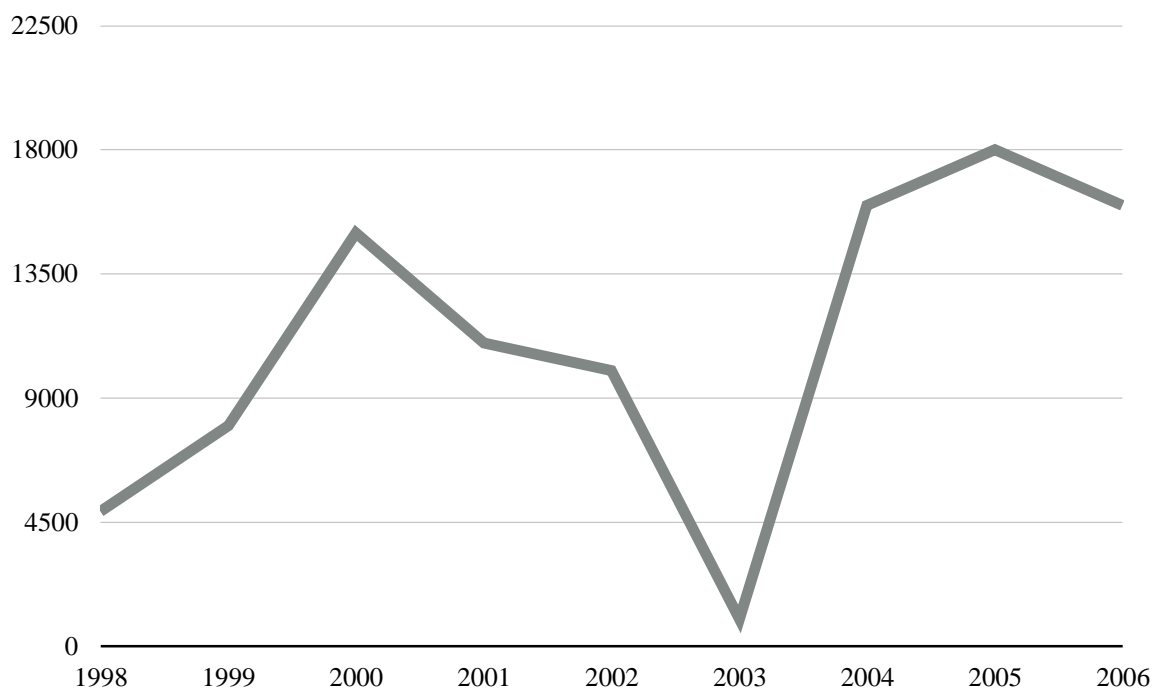
Nie-Łotysze to jedna z czterech kategorii osób przebywających na stałe na Łotwie, której w świetle krajowej ustawy o naturalizacji nie przysługiwały prawa obywatelskie. Według spisu ludności, Rosjanie o statusie nieobywatelskim to grupa sięgająca 160 tysięcy.¹⁹ Większość z nich na stałe osiedliła się w stolicy, a posiadany status wówczas nie stanowił dla nich utrudnień czy komplikacji w życiu. Bardzo szybko jednak sprawa pochodzenia czy mniejszości narodowych stała się istotna dla Łotwy. 26 listopada 1993 roku parlament łotewski przyjął ustawę o obywatelstwie, wprowadzając cenzus zamieszkania, urodzenia, a także znajomości języka łotewskiego. Był to sposób na to, aby wprowadzić dla Łotyszy pewnego rodzaju zabezpieczenie polityczne i pozbawić pełni praw obywatelskich grupę nierodzimą. Wprowadzono także instytucję tak zwanych kwot, czyli w uproszczeniu, określonej liczby osób, które mogły w danym roku nabyć prawa obywatelskie, licząc na to, że takie działania spowodują u etnicznych Rosjan chęć opuszczenia terytorium kraju lub chociażby wzbudzą wzmożoną asymilację. Powyższa decyzja szybko jednak spotkała się z krytyką państw zachodnich, a także i samej Rosji. W wyniku tychże nacisków, parlament w dniu 22 lipca 1994 roku, zniósł funkcjonującą regułę i otworzył drogę dla nieobywateli umożliwiając im otrzymanie równoprawnego statusu na drodze naturalizacji. Zastrzegł jednak wyraźnie, że na obywatelstwo Łotwy nie mają szans ci, którzy *aktywnie walczyli przeciw suwerenności Łotwy*.²⁰

¹⁷ *Dyneburg (demografia)*, Wikipedia, <https://pl.wikipedia.org/wiki/Dyneburg#Demografia>, [dostęp 26.05.2018]

¹⁸ *Ryga (populacja)*, Wikipedia, <https://pl.wikipedia.org/wiki/Ryga#Populacja>, [dostęp 26.05.2018]

¹⁹ *Rozkład populacji łotewskiej według składu narodowego i narodowości*, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych Republiki Łotewskiej (Rada do spraw obywatelskich i migracyjnych), http://www.pmlp.gov.lv/lv/assets/documents/statistika/IRD2016/ISVN_Latvija_pec_TTB_VPD.pdf, [dostęp 20.05.2018]

²⁰ *Zbliżanie się wschodu i zachodu. Studia - analizy - rozpoznania*, (red.) Piotr Kraszewski, Tadeusz Miluski, Tadeusz Wallas, Poznań 2000



Rys.1 Dynamika procesu naturalizacji na Łotwie w wybranych latach

Źródło: 25 lat statusu nieobywatela na Łotwie, Aleksandra Kuczyńska-Zonik, 2016 www.przegladbaltycki.pl/3413,25-statusu-nieobywatela-lotwie.html, [dostęp 26.05.2018]

Otrzymanie łotewskiego obywatelstwa nie jest łatwe: oprócz wymogu przebywania na terytorium kraju przez 5 lat, należy zdać trudny egzamin z języka łotewskiego, kultury i historii, a także złożyć przysięgę na wierność konstytucji. Faktem jest, że spora część nieobywateli nie chce do egzaminów przystąpić. Codzienna rzeczywistość łotewska nie wymaga od ludności rosyjskojęzycznej, aby ta biegle posługiwała się obcym dla niej językiem. Żyjąc w zwartych grupach, wielu wie, że zadowalające życie. Do tego dochodzą osobiste uprzedzenia i antypatie. Ze względu na dzieloną historię Łotysze i nieobywatele nie darzą się wzajemnym zaufaniem. Jedni oskarżają drugich o przysposabianie wielu cierpień w czasach sowieckich lub po ogłoszeniu niepodległości. *Szare paszporty* [dokumenty nadawane nieobywatelom] oprócz Rosjan przyznano także Białorusinom, Ukraińcom i Polakom - czyli grupie Słowian, która żyjąc na Łotwie posługuje się językiem rosyjskim. Po odzyskaniu niepodległości łotewskie obywatelstwo otrzymywali tylko ci, którzy byli obywatelami Łotwy przed II Wojną Światową, a także ich potomkowie. A więc większość osób, które przyjechały po wojnie do ŁSRR pracować czy żyć pozostało bez obywatelstwa.²¹ Nie trzeba było jednak wiele czasu aby owe dokumenty z dopiskiem *Alien* stały się palącym

²¹ *Na Łotwie bez zmian*, Marcin Łapczyński, 2006, www.e-polityka.pl/a.4678.Na_Lotwie_bez_zmian.html [dostęp 26.05.2018]

problemem w rękach władz republiki. Taki dokument daje prawo mieszkania na Łotwie, korzystania z praw socjalnych, ale nie pozwala np. na uczestnictwo w wyborach. Znacznie ogranicza udział w życiu społecznym, nie pozwala na trwałe nabycie ziem, wykonywanie określonej puli zawodów czy podejmowanie stanowisk państwowych.²² Co zdaniem mniejszości rosyjskiej jest formą auto-rekompensaty za krzywdy i niesprawiedliwością względem niebałtyckiej ludności. Ubiegająca się o członkostwo w NATO i UE Łotwa musiała w jakiś sposób odpowiedzieć na stawiane zarzuty. Gdy przedstawiciele organizacji międzynarodowych zarzucali ograniczanie praw osobom stale mieszkającym na terenie kraju bez obywatelstwa, pojawiał się argument ochrony dobra własnych interesów, ochrony języka i działania na rzecz innych mniejszości. Należy podkreślić, że Łotwie bardziej niż na poszerzaniu praw owej grupy, w tamtym czasie zależało na przyspieszeniu procesu naturalizacji i asymilacji. Od końca 2001 roku władze wdrożyły w życie intensywny program informacyjny w celu podjęcia przez większą liczbę osób procedury integracyjnej. Niewątpliwie wiązało się to z kampanią Łotwy nakierowaną na Unię Europejską. Wówczas liczba naturalizujących się rzeczywiście wzrosła. Zagwarantowane refinansowane bądź bezpłatne kursy językowe i kampanie uświadamiające sprzyjały nastrojom asymilacyjnym. Swojego rodzaju paliwem, które dodało energii temu zjawisku, była wizja posiadania obywatelstwa Unii Europejskiej, możliwość swobodnej relokacji po Europie i nowy, lepszy status. Wciąż jednak drogę do obiecującej rzeczywistości blokował język, a właściwie jego nieznanostwo. Okazał się on największym problemem, stąd rocznie, średnio tylko 2% chętnych pomyślnie przechodziło proces naturalizacji.²³ Dalszy brak przywilejów czy wykluczenie z życia publicznego budziło frustrację nie-Łotysz, dlatego napiętą sytuację zaczęto łagodzić nowymi przepisami. Pomysłem na panaceum była zmiana ustawodawstwa o języku. Nowy projekt liberalizował ustawę i dostosowywał ją do standardów międzynarodowych praw człowieka. Miał on na celu usunięcie luk prawnych i nieprecyzyjnych sformułowań jakie znalazły się w kodeksie z 1999 roku, w miejscu przeznaczonym na zapisy o języku państwowym. Ówczesna ustawa nie była przychylnie postrzegana przez organizacje międzynarodowe i Rosję, która zarzucała dyskryminowanie, w szczególności, mniejszości rosyjskiej. Poprawki zagwarantowały między innymi używanie na wniosek osoby fizycznej innego języka w urzędach centralnych i samorządowych. Przepis zniósł również obowiązek obecności tłumacza na imprezach publicznych, a także umożliwił prywatnym przedsiębiorstwom definiować różny stopień znajomości języka państwowego w ofertach pracy, co w znaczny sposób poszerzyło horyzonty zawodowe grup wcześniej wykluczonych.²⁴

²² *Rosyjskojęzyczni na Łotwie i w Estonii, Prace Ośrodka Studiów Wschodnich*, Joanna Hyndle, Miryňa Kutysz, Warszawa 2004

²³ *Specyfika problemu mniejszości narodowych na Łotwie*, Łukasz Makowski, Chorzowskie Studia Polityczne 2015

²⁴ *Ibidem*

Wszystko to pokazuje, że łotewski problem nieobywateli nie jest irrelevantny. Skupił on uwagę międzynarodowej sceny politycznej i wielokrotnie był na ustach organizacji zewnętrznych, przez co tylko umocnił tezę o poróżnionej etnicznie Łotwie i o konfliktach wewnętrznych. Budowanie monolitycznego społeczeństwa nie było skuteczne, dlatego często ze względu na presję zagraniczne chodzono na ustępstwa i zmieniano istotne akty prawne na Łotwie. Takie działania powodowały nagminne powstawanie luk prawnych i nieefektywnego ustawodawstwa. Przykładem jest między innymi kontrowersyjna regulacja o uczestnictwie i kandydaturach w wyborach parlamentarnych oraz samorządowych osób z *szarym* paszportem. W maju 2002 roku nieobywatele doczekali się zwolnienia z konieczności legitymowania się językiem łotewskim przy ubieganiu się o mandat, jednakże okazało się to pustym frazesem i nieugruntowanym niczym przepisem. Ma on stwarzać pozór liberalnego państwa, gdzie w rzeczywistości nadal status nie-Łotysza stanowi przeszkodę uczestnictwa w polityce kraju. Parlament wprowadził niemal równocześnie z powyższą decyzją poprawki do Konstytucji Republiki Łotewskiej, zgodnie z którymi jedynym językiem obrad samorządu i parlamentu będzie język łotewski, co dało jednoznaczny efekt zablokowania nieobywateli i ich kandydatur do sejmu i bliźniaczych urzędów.²⁵ Bezwartościowe okazało się także zniesienie instytucji cenzury, gdy w 2004 roku władze kraju wprowadziły poprawki do ustawy o radiu i telewizji publicznej. Dawały one rządowi możliwość kontrolowania czasu emisji programów prowadzonych w językach innych niż łotewski, w szczególności w językach mniejszości narodowych. Krytycy nowelizacji od razu zaznaczyli, że to powrót do czasów ograniczania wolności słowa i dostępności do informacji. Argumentowali swoje zarzuty orzeczeniem Trybunału Konstytucyjnego, który mówi, że niezgodne z Konstytucją jest zakłócanie emisji programów w językach obcych.²⁶

Łotwa jak widać nie rezygnowała z objętej wcześniej koncepcji państwa narodowego, na wzór myśli jeszcze sprzed II wojny światowej, gdy niepodległy kraj stawiał pierwsze kroki. W porównaniu do siostrzanej Estonii, Łotwa pozostawała anachroniczną, gdy tuż za estońską granicą realizowano politykę społeczeństwa demokratycznego i multikulturowego. Elity polityczne pogodziły się z faktem, iż przybysze i miejscowe mniejszości będą odgrywać znaczącą rolę. Nowa koncepcja państwa estońskiego zakłada, że władze publiczne nadal będą dążyć do rozwoju kultury i języka estońskiego, nie będzie to jednak państwo tylko dla jednego narodu, ale i wszystkich innych, które je zamieszkują. W celu scalenia obydwu społeczności, imigranci i ich potomkowie są zachęceni do nauki języka estońskiego. Nie wynika to jednak z faktu, że jest to język urzędowy, ale dlatego, że

²⁵ Joanna Hyndle, Miryna Kutysz, Op. cit.

²⁶ Łukasz Makowski, Op. cit.

mówi nim większość społeczeństwa i stanowi on najlepsze narzędzie integracji [w przeciwieństwie do łotewskiej polityki zaborczego narzucania opcji językowej czy stosowania ograniczeń z nią związanych].²⁷ Estonia dodatkowo pielęgnuje język i obyczajowości innych mniejszości, w tym rosyjskiej, na równi finansując między innymi szkoły i przedsięwzięcia kulturowe. Jest zdania, że Rosjanie i nieobywatele powinni być wciągani w życie publiczne kraju, jeżeli republika ma dążyć do całościowej integracji. Dlatego też, nawet te osoby, które nie posiadają obywatelstwa estońskiego, mogą kandydować chociażby do lokalnych samorządów. Takie możliwości nakładają też na nie obowiązki. Państwo oczekuje lojalności i całkowitego poparcia idei niepodległości kraju.

Koncepcja rodem z Republiki Estońskiej zupełnie różni się od tej, którą obiera znajdująca się w podobnej demograficznie i politycznie sytuacji Łotwa. Jednak to ta pierwsza, estońska wydaje się lepiej zdawać egzamin. Znacznie większy odsetek młodych osób pochodzenia rosyjskiego zdobywa nowe obywatelstwo, a przy tym uczy się dobrowolnie języka estońskiego. To co wiążące w tej zależności, to to, że planują oni związać swoją przyszłość z Estonią, uznają ją za swoją ojczyznę, a przede wszystkim wykształcili w sobie poczucie odrębności od Rosjan zza wschodniej granicy. I mimo, że koncepcja ta wciąż nie jest doskonała, to może być naocznym przykładem i propozycją dla innych krajów borykających się z tego typu problemami (w szczególności dla takich jak Łotwa).

Życie i edukacja w podzielonej społeczności

Rozwijając temat realizacji łotewskiej koncepcji państwa, warto również przyjrzeć się zastosowaniu przepisów i ich oddziaływaniu na codzienne życie mieszkańców. W tym miejscu kluczowa wydaje się również kwestia edukacji i równego do niej dostępu wśród mniejszości rosyjskiej i grupy nieobywateli. Współcześnie na Łotwie obowiązuje *Pamatizglitība* czyli obowiązek szkolny realizowany w ramach jednolitej struktury, obejmującej poziom podstawowy i średni I stopnia. Realizacja obowiązku szkolnego jest wymagana do wieku 18 lat.²⁸ Co jednak z osiągalnością edukacji wśród osób, jeśli takowe nie posługują się językiem urzędowym kraju?

13 maja 2003 roku rząd Łotwy wydał rozporządzenie do ustawy o edukacji. Dotyczyło ono zmian w zakresie używania języka mniejszości w starszych klasach szkół średnich. Dokument ten przewidywał, że od września 2004 roku 60% zajęć w starszych klasach szkół średnich mniejszości narodowych miało być prowadzonych w języku łotewskim, zaś tylko 40% lekcji mogło odbywać się w językach mniejszości. Rozporządzenie zawierało zapis, że od roku 2007 wszystkie państwowe egzaminy i testy miały sporządzane być wyłącznie w języku urzędowym. Przed tymi nowelizacjami

²⁷ (Red.) Ewa Godlewska, Magdalena Lesińska-Stasiuk, Op. cit.

²⁸ *System edukacji na Łotwie*, Ministerstwo Edukacji i Nauki na Łotwie, www.izm.gov.lv/en/education/education-system-in-latvia, [dostęp 27.05.2018]

szkoły same decydowały o profilu i przede wszystkim o języku kształcenia, wybierając, na przykład, rosyjski jako język wykładowy. Wcześniejsza ustawa o edukacji przewidywała, że już od 1 września 2004 roku wszystkie zajęcia w szkołach ponadpodstawowych miały odbywać się wyłącznie po łotewsku. Władze zareagowały ponownie na sugestie środowisk zewnętrznych i wskazówki instytucji europejskich, aby zachować na Łotwie dwujęzyczność szkolnictwa.²⁹

Kwestia równego dostępu do edukacji bardzo emocjonuje mieszkańców republiki. Dają oni tego świadectwo, w marszach i protestach organizowanych w celu obrony bilingwalnych szkół. Kilka tysięcy osób, w maju 2018 wyszło na ulice Rygi, aby połączyć pierwszomajową manifestację z akcją protestacyjną przeciwko przekształceniu rosyjskich szkół na łotewski model nauczania. Ludność niosła transparenty z napisami *Rosyjskie szkoły = pokój na Łotwie, czy Łotwa — mój kraj, rosyjski — mój język*. Skandowali także hasło: *Ręce precz od rosyjskich szkół*. Poprzednia akcja przeciwko reformie edukacji — *Marsz rozgniewanych rodziców* — odbyła się 4 kwietnia 2018 roku. Zorganizował ją sztab ochrony rosyjskich szkół. Protestujący domagali się anulowania nowej ustawy w sprawie stopniowego przechodzenia edukacji szkolnej na język łotewski.³⁰ Bowiem, w roku bieżącym - 2018, hasłem, które rozbrzmiało wewnątrz republiki było: *Edukacja na Łotwie, tylko po łotewsku*. Prezydent Łotwy, Raimondas Vėjuonis, podpisał odpowiednie poprawki do ustawy o oświacie, zgodnie z którymi nauka w szkołach średnich będzie się odbywała tylko w języku łotewskim. Okres przejściowy ma potrwać od 2019 do 2021 roku. Rzeczniczka prasowa prezydenta Kristynė Kliaveniecė w rozmowie z agencją BNS powiedziała, że edukacja w języku łotewskim będzie gwarancją wysokiej jakości kształcenia. *Społeczeństwo będzie bardziej zespolone, a państwo – silniejsze*. Vėjuonis dodatkowo zapewnia, że uczniowie należący do mniejszości narodowych będą mieli możliwość zachowania swojej tożsamości i kultury. W klasach początkowych i podstawowych część przedmiotów będzie wykładana w języku ojczystym mniejszości.³¹

Podsumowanie

Kryzys demograficzny na Łotwie daje okazję do konfrontacji historycznych doświadczeń i szansę na budowanie własnej polityki narodowościowej władzom republiki nad Dźwiną. Działania rządzących potwierdzają fakt, że jest to zdecydowanie wyzwanie dla wyludnionej Łotwy i potrzeba bardzo kreatywnej myśli, aby utrzymać kraj w jednolitej strukturze. Historyczna trauma i mgła powojenna nadal utrzymują się wśród miejscowych, są widoczne także na tle wizerunku miast czy

²⁹ Joanna Hyndle, Miryna Kutysz, Op. cit.

³⁰ Na podstawie www.sputniknews.com/swiat/201805017883204-sputnik-lotwa-rosja-protest/, [dostęp 27.05.2018]

³¹ Na podstawie www.zw.lt/swiat/edukacja-na-lotwie-tylko-po-lotewsku/ [dostęp 27.05.2018]

wzajemnych stosunków międzyludzkich. Mniejszość rosyjska - w wielu regionach stanowiąca *równość* - a także jeden z największych w Europie odsetek nieobywateli to schedą po sowieckiej okupacji, ale i znaczący problem w kwestii usystematyzowania prawnego. Poprzez swoją liczość, owe mniejszości, efektywnie dzielą społeczeństwo łotewskie, często będąc przy tym ofiarami ograniczeń prawnych, braku udziału w życiu publicznym czy restrykcji w dostępie do puli zawodów. Polityka asymilacyjna i proces naturalizacji mieszkańców rosyjskojęzycznych często bywa odbierany jako próba dyskryminacji, przy czym współcześnie jest uznawany za najlepszą metodę integracji społeczeństwa w republikach nadbałtyckich. Widząc jego różne sposoby realizacji, porównując zbliżoną sytuację Estonii i zachowania Łotwy, można wysnuć wnioski, że oba te kraje konsekwentnie dążą do odbudowy struktury państw jeszcze sprzed okresu aneksji przez ZSSR, przy czym w Estonii procesy naturalizacyjne mają charakter mniej gwałtowny i bardziej przystępny mieszkańcom. Pozory liberalizmu na Łotwie mają wchłonąć grupy obce, a nie zagwarantować im prawa pozwalające na swobodne kultywowanie tradycji i zachowanie tożsamości narodowej, przez co nie brakuje aktów kontrowersji. Na przykład związanych ze szkolnictwem, bilingwalną edukacją czy swobodą posługiwania się rodzimym językiem. Przeprowadzona pilnie reforma nauczania ułatwiała manipulowanie niełotewską częścią społeczeństwa i szerzenie wśród niej prorosyjskich poglądów. Proces naturalizacji w państwie, gdzie niemal codziennością są zmiany ustawodawstwa, podatność na presję z zewnątrz czy wzajemna nietolerancja jest niemal nie do zrealizowania. Pytając na koniec o ducha narodowościowego Łotyszy, nie sposób oprzeć się wrażeniu, że *łotewskość*, rozumiana wcześniej jako synonim tolerancyjności, multikulturowości czy postępowości nabrała kompletnie nowych cech i współcześnie ma postać niejako walki o to, co typowe dla Łotwy i odpierania czy nawet tłumienia obcych wpływów, nawet jeśli te stanowią filar dzisiejszej republiki.

Bibliografia

1. Godlewska Ewa (red.), Lesińska-Stasiuk Magdalena, *Mniejszości narodowe w państwach Unii Europejskiej. Stan prawny i faktyczny*, Lublin 2013
2. Kraszewski Piotr (red.), Miluski Tadeusz i Wallas Tadeusz, *Zbliżanie się wschodu i zachodu. Studia - analizy - rozpoznania*, Poznań 2000
3. Kuczyńska-Zonik Aleksandra, *25 lat statusu nieobywatela na Łotwie*, 2016
www.przegladbaltycki.pl/3413,25-statusu-nieobywatela-lotwie.html, [dostęp 26.05.2018]
4. Łapczyński Marcin, *Na Łotwie bez zmian*, 2006, www.e-polityka.pl/a.4678.Na_Lotwie_bez_zmian.html [dostęp 26.05.2018]
5. Łossowski Piotr, *Tragedia państw bałtyckich*, Warszawa 1990

6. Makowski Łukasz, *Specyfika problemu mniejszości narodowych na Łotwie*, Chorzowskie Studia Polityczne 2015
7. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych Republiki Łotewskiej (Rada do spraw obywatelskich i migracyjnych), *Rozkład populacji łotewskiej według składu narodowego i narodowości*, http://www.pmlp.gov.lv/lv/assets/documents/statistika/IRD2016/ISVN_Latvija_pec_TTB_VPD.pdf [dostęp 20.05.2018]
8. Paluszyński Tomasz (red.), Tatjana Navickas, Ligia Marcinkowska, *Łotwa wczoraj-dzisiaj*, Poznań 2003
9. PAP (red.) Siwiński Waldemar, *Łotwa pod własną flagą*, Warszawa 1990
10. Press Bernhard, *Judenmord in Riga 1941-1945*, Berlin 1988
11. PWN (red.) Jan Kofman, *Encyklopedia Popularna PWN*, Warszawa 1995
12. Vetik Raivo, *Democratic Multiculturalism - a new model of national integration*, Aland Islands Peace Institute 2000
13. Więclawski Jacek, *Rosjanie na Łotwie problem statusu i praw obywatelskich rosyjskich mieszkańców Republiki Łotewskiej*, Olsztyn 2007
14. www.izm.gov.lv/en/education/education-system-in-latvia [dostęp 27.05.2018]
15. www.ryga.msz.gov.pl/pl/wspolpraca_dwustronna/o_lotwie/ [dostęp 27.05.2018]
16. www.sputniknews.com/swiat/201805017883204-sputnik-lotwa-rosja-protest [dostęp 27.05.2018]
17. www.zw.lt/swiat/edukacja-na-lotwie-tylko-po-lotewsku/ [dostęp 27.05.2018]